

Fuso, Masz jedną szansę (OSIEDLOWY PRODUKT?)

Masz jedną szansę by zrobić coś z tym
Życie tyle jest warte ile w nie włożysz
Masz tylko jedną szansę, a dystans jest tak długi
Nie zmarnuj tego czasu, drugiego sobie nie kupisz
/2x

Wchodzę z buta w ten byt
Bo nic za darmo nie ma
To nie jest żaden wstyd gdy w domu piszczy bieda
Osiedla pełne są klik, każda ma coś na sprzedaż
Ty krążysz jak kometa kolejny co nic nie da
Orbita porażek piłkarzy, pozamiatać życie
Kolejna butelka pęka i mija czas na strecie
W sumie to czemu nie dodaj, work out i jedziesz
I możesz spędzać wolny czas robią coś dla siebie
Patrz jak to robię ja, zacząłem już dawno temu
30 kg w plecy i 30 kg stresu
Pośród bezkresu pokus twardo idę do przodu
Mam motywację, siłę, wolę, od swoich za rozwój
Jak umiesz zliczyć brach zacznij liczyć na siebie
Jak chciałbyś ćwiczyć brachu rozejrzyj się wokół siebie
Wstań zacznij robić brachu, bo życie to nie Eden
Zacznij od street work outu
Twoim gardem jest osiedle

Masz jedną szansę by zrobić coś z tym
Życie tyle jest warte ile w nie włożysz
Masz tylko jedną szansę, a dystans jest tak długi
Nie zmarnuj tego czasu, drugiego sobie nie kupisz
/2x